

Nro.

66.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 21go Marca 1796.

*G a z e t y.*

FRANCYA.

*Z Paryża dnia 18. Lutego.*

O wojnie Wendeyskiej teraz mówią powszechnie: że więcey potrzebuie trzewików, anżeli kul i kartaczów, albowiem Republikanie ustawicznie z miejsca na miejsce upędzać się muszą za Royalistami.

Nadzieia bliskiego pokoju, którą się znaczna liczba naszych Polityków dotąd

S 3

kar.

karmiła, zdaie się teraz już zwolna peł-  
znąć. Przynajmniej to śmieie powiedzieć  
można, że przygotowania do dalszego  
popierania wojny nie równie są mocniej-  
sze, aniżeli załady, na iakich się wspie-  
raią nadzieie pokoiove. Twierdzą już za  
rzecz pewną, iakoby Rząd wydał rozka-  
zy do armii, aby te otworzyły kampa-  
nię, i zerwały zawieszenie oręża. Kro-  
ki nieprzyjaźni mają się rozpocząć od  
środku mieściąca Marca. Jenerał *Jur-*  
*dan* miał spiesznie temi dniami wyechać  
do armii nad Ren.

Przeszły minister woieny, *Bour-*  
*nonville*, obeymuie kommandę naywyż-  
szą w armii Włoskiej.

Klub od *Panteonu* zwany ma już li-  
czyć w swym towarzysztwie do 20. ty-  
sięcy osób, i po Departamentach czyni  
związek z pomniejszych pod imieniem  
towarzystwa uczonych ludzi.

W *Brest* wygotowano 7. okrętów  
liniowych, które płynąć mają do Indyi  
Zachodnich. Dwie diwizye fregatt na-  
tężych wyszedłszy z pomienionego por-  
tu na łówkę, przyprowadzają wiele okrę-  
tów Angielskich z rozproszoney w osta-  
tnich szturmach flotty Admirala *Chri-*  
*styan*.

Przy

cyi, muszą na początku tegoż miesiąca stanąć u armii. Przeszło 400 wozów obciążonych rozmaitemi potrzebami wojennemi przybyło do *Bon i Maftrychtu*. Kommandant Luxemburski wydał rozkaz, aby wszyscy cudzoziemcy niezwłocznie wyszli z miasta, równie jak mieszkańcy nie będący w stanie opatrzenia się na rok cały w żywności. Fortyfikacye tej twierdzy coraz pomnażane bywają. W *Landau* Obywatelom nakazano także opatrzyć się w sześć miesięczny prowiant. Mieszkańcy tych okolic umysłili uformować na własną obronę pod czas kampanii, korpus udzielne wolonterów.

### Od Menu dnia 26. Lutego.

Gazety tutejszych okolic następującą głoszą wiadomość: „Podług listów prywatnych, Prusacy i Hefowie zgodzili się znowu z Francją na linią Demarkacyjną, w przypadku, gdyby jeszcze w roku tym nastąpić miała nowa kampania. Ta linia ciągnąć się ma od *Wesfalii* wzdłuż granic Heskich i *Fulden*”

drębskich aż do *Anspach*, i osadzona będzie znacznym korpuścem Prusaków i Hesiów. „

Z Manheimu donoszą, że woyska Cesarzkie opuszczają już kwatery zimowe i spiesźnie marszerują na przeznaczone miejsca do armii.

P. S. Z Anglii z niewiadomych przyczyn trzecia już poczta niedochodzi, i żadnego z tamtąd nie masz doniesienia na lądzie naszym.